

Biały Dom ostrzega Netanjahu

26 października 2015

Kancelaria prezydenta USA Baracka Obamy domaga się od premiera Izraela, Benjamina Netanjahu, „zaprzestania podżegawczej retoryki” wobec Palestyńczyków. Jest to reakcja na jego agresywną wtorkową wypowiedź sugerującą, że to palestyński muzułmański lider Haj Ain al-Husseini stał za „holokaustem” i przekonał Hitlera do „eksterminacji Żydów”. Z kolei w czwartek sekretarz stanu USA, John Kerry, spotkał się w Niemczech z Netanjahu i zażądał natychmiastowego powstrzymania przemocy wobec Palestyńczyków.

Rzecznik Białego Domu, Eric Schultz stwierdził, że „(...) tu w Białym Domu nie mamy żadnej wątpliwości, kto jest odpowiedzialny za Holokaust, który pochłonął sześć milionów Żydów”. „Dalej publicznie oraz prywatnie podkreślamy (...) istotność zapobiegania podżegawczej retoryce, oskarżeniom i posunięciom obu stron, które mogą podsycać przemoc” – dodał.

„Wierzimy, że podjudzająca retoryka musi znaleźć swój koniec.” twierdzi Schultz. Wypowiedź Netanjahu była szeroko i burzliwie komentowana, szczególnie w środowiskach żydowskich i palestyńskich. Obecni palestyńscy liderzy podkreślają, że tego typu słowa zniekształcają przeszłość, historycy z kolei nazywają je co najmniej nietrafionymi – spotkanie Hitlera z palestyńskim muftim miało miejsce kiedy już plany tzw. „eksterminacji Żydów” zostały dawno nakreślone.

Wypowiedź Netanjahu zbiegła się w czasie ze zwiększeniem napięcia na linii żydowsko-palestyńskiej przez ataki izraelskiego wojska na meczet al-Aqsa czy brutalność nielegalnych żydowskich osadników wobec palestyńskich cywili: od 1 października 54 Palestyńczyków zginęło, setki poniosło rany z izraelskich rąk. Duża część ofiar to dzieci.

Na podstawie: presstv.ir

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)